

Sygn. akt II C 1158/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2015 roku

Sąd Okręgowy w Łodzi II Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Barbara Kubasik

Protokolant: sekr. sąd. Anna Krzesłowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 stycznia 2015 roku w Łodzi

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) w W.

przeciwko C. B., G. S.

o ochronę praw autorskich i zapłatę

1. zakazuje pozwanym G. S. i C. B. dokonywania reemisji w sieci telewizji kablowej utworów audiowizualnych nadawanych w programach telewizyjnych do czasu zawarcia z powodem - Stowarzyszeniem (...) z siedzibą w W.- umowy licencyjnej na podstawie art. 21¹ ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych,
2. zasądza od pozwanych G. S. i C. B. na rzecz powoda Stowarzyszenia (...) w W. solidarnie kwotę 151.396,38 zł (sto pięćdziesiąt jeden tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt sześć złotych trzydzieści osiem groszy z ustawowymi odsetkami od dnia 29 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty,
3. opłatę ostateczną od roszczenia niepieniężnego ustalić na kwotę 500 zł (pięćset złotych),
4. zasądza od pozwanych G. S. i C. B. na rzecz powoda Stowarzyszenia (...) w W. solidarnie kwotę 16.007 zł (szesnaście tysięcy siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,
5. rozliczenie kosztów sądowych przeprowadzić na posiedzeniu niejawnym.

Sygnatura akt II C 1158/12

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko pozwanym G. S. i C. B., prowadzącym wspólnie działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod nazwą (...) s.c., który wpłynął do Sądu Okręgowego w Łodzi w dniu 2 sierpnia 2012 roku, Stowarzyszenie (...) z siedzibą w W. wniosło o :

- zakazanie pozwanym G. S. i C. B. dokonywania reemisji w sieci telewizji kablowej utworów audiowizualnych nadawanych w programach telewizyjnych do czasu zawarcia z powodem – Stowarzyszeniem (...) z siedzibą w W. – umowy licencyjnej na podstawie art. 21¹ ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych,
- zasądzenie od pozwanych – na rzecz strony powodowej solidarnie kwoty 151.396,38 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty,
- zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W obszernym uzasadnieniu tych żądań strona powodowa podniosła między innymi, że jest organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, a strona pozwana jako operator sieci kablowej nie zawarła z nim wymaganej

umowy licencyjnej na reemisję utworów audiowizualnych w sieciach kablowych. Powód dochodzi więc od pozwanych należności w związku z bezumowną reemisją w sieciach kablowych utworów audiowizualnych w programach telewizyjnych za okres od 1 sierpnia 2009 r. do 31 marca 2011 r. według stawki 2,2% miesięcznych wpływów operatora netto oraz wymienionego zakazu reemisji, powołując jako podstawę dochodzonych roszczeń przepisy art. 21¹ ust. 1 oraz art. 105 ust. 1 w związku z art. 79 ust. 1 pkt 1 i pkt 3 lit. b. p.a.p.p. (pozew k. 2-29) .

Odpisy pozwu zostały doręczone pozwanym w dniu 29 sierpnia 2014 r. (zwrotne poświadczenia odbioru k. 596,597).

W odpowiedzi na pozew z dnia 10 września 2012 r. pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych w częściach równych kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwani podnieśli bezzasadność powództwa wobec okoliczności, że strony postępowania łączy ważna i faktycznie wykonywana umowa licencyjna w zakresie udzielenie przez powodowe Stowarzyszenie pozwanym, w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej, licencji niewyłącznej na reemisję utworów audiowizualnych w sieci kablowej (...).

Do zgodnego z prawem prowadzenia działalności przez pozwanych wystarcza umowa licencyjna niewyłączna. Umowa taka nie wymaga dla swej ważności formy pisemnej, co wynika a contrario z art. 67 ust. 5 ustawy. Umowy licencyjne mogą być zawierane bez zachowania formy pisemnej w sposób ustny lub nawet konkludentny, poprzez podjęcie się jej wykonywania przez strony. Z takim właśnie sposobem zawarcia umowy licencyjnej zawierającej zgodę na reemisję mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Wynika to zresztą z treści samego pozwu, w którym powód wyraźnie przyznaje, że pozwani regularnie uiszczają wynagrodzenie na rzecz powoda. Powód nigdy nie sprzeciwiał się tym wpłatom, ani nie usiłował ich zwrócić. Działo się tak, gdyż dla obu stron było oczywiste, że kwoty te stanowią wynagrodzenie za korzystanie z repertuaru reprezentowanego przez powoda. Przez wiele miesięcy powód akceptował fakt, że pozwani uiszczają wynagrodzenie na jego rzecz pomimo braku sporządzenia umowy licencyjnej w formie pisemnej.

Sytuacja, w której pozwani nie zawarliby umowy licencyjnej jest zresztą praktycznie niemożliwa z uwagi na treść art. 21¹ ust. 1 ustawy oraz art. 106 ust. 2 ustawy. Pierwszy z tych przepisów ustanawia obowiązek uzyskania zgody na reemisję wyłącznie od powoda jako od organizacji zbiorowego zarządzania (a nie bezpośrednio od twórców). Drugi przepis natomiast zakazuje powodowi (bez ważnej przyczyny) odmowy udzielenia takiej zgody. Przepisy te nie zastępują w stu procentach umowy między stronami, ale w oczywisty sposób wykluczają sytuację (poza odmową udzielenia zgody z ważnych przyczyn), w której do zawarcia takiej umowy nie dochodzi. Jak wynika z treści samego pozwu, pozwani wystąpili do powoda o udzielenie licencji na korzystanie z utworów audiowizualnych objętych prowadzonym przez powoda zarządkiem, a powód nie wskazał na żadne ważne powody uzasadniające odmowę. Powody takie bowiem nie występowały, a strony pozostawały w stałych kontaktach gospodarczych, częściowo opisanych przez powoda, w których to spełniane - w szczególności przez powoda - były świadczenia wzajemne. Pozwani wskazali jako należną stawkę 1,6% przychodu netto. Powód stawkę tę kwestionował, domagając się wynagrodzenia na poziomie 2,2% przychodu pozwanych. Kwestia ta stanowi wyłączny przedmiot sporu w niniejszej sprawie, nie wykluczając uznania umowy za ważnie zawartą.

O dopuszczalności i celowości zawierania umów licencji bez określenia wysokości wynagrodzenia świadczy w szczególności treść art. 43 ust. 2 ustawy, zgodnie z którym „jeżeli w umowie nie określono wysokości wynagrodzenia autorskiego, wysokość wynagrodzenia określa się z uwzględnieniem zakresu udzielonego prawa oraz korzyści wynikających z korzystania z utworu.” Praktyczną realizację rzezonego obowiązku stanowiło zawarcie porozumienia tymczasowego, załączonego do akt sprawy przez powoda. Przewidywało ono udzielenie pozwanym licencji na korzystanie z utworów audiowizualnych objętych zakresem zbiorowego zarządzania powoda, bez jednoczesnego ustalenia ostatecznej kwoty wynagrodzenia należnej powodowi za takie korzystanie.

Mając na uwadze zawarcie umowy przez strony, roszczenia powoda zarówno co do przysługiwania mu odszkodowania, jak i roszczenia o zakazanie pozwanym reemitowania utworów audiowizualnych są nie tylko nieudowodnione, ale po prostu nie istnieją.

W niniejszej sprawie, w ocenie pozwanych, mamy bowiem do czynienia nie z naruszeniem praw autorskich w wyniku bezumownego korzystania, ale ze sporem co do wysokości należnego z tytułu umowy wynagrodzenia. Powodowi nie przysługują zatem roszczenia wynikające z naruszeń praw autorskich, określone w art. 79 ustawy.

Ocena braku zasadności roszczenia powoda wymaga także odwołania do treści dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 roku w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej (zwanej dalej dyrektywą). Nakazuje ona bowiem zachowanie szczególnej ostrożności w stosowaniu środków zakazowych. Określa ona, że „organy sądowe mają prawo żądania od wnioskodawcy dostarczenia wszelkich należytych dostępnych dowodów, które upewniłyby je w wystarczającym stopniu, że wnioskodawca jest posiadaczem praw i to prawo wnioskodawcy jest naruszane lub takie naruszenie wkrótce nastąpi”. Tym samym, poziom pewności Sądu powinien być wysoki, czego nie zapewniają przedstawione przez powoda twierdzenia oraz dowody.

Ponadto, pozwani podnieśli, że powodowe stowarzyszenie nie jest legitymowane czynnie w zakresie pełnego zakresu roszczeń dochodzonych pozwem z dnia 30.07.2012 r. i tak w zakresie części utworów audiowizualnych reemitowanych w sieci pozwanych, autorskie prawa majątkowe w odniesieniu do ich reemisji nabyte zostały przez pozwanych bezpośrednio od nadawców tych programów w ramach umów licencyjnych dotyczących rozprowadzania tych programów w sieci kablowej pozwanych. W tym zakresie należy odwołać się do bezpośredniego stosowania art. 10 dyrektywy, jak również do prounijnej wykładni przepisów polskiego systemu prawnego. Przepis ten stanowi w sposób jednoznaczny uprawnienie operatorów sieci kablowych do nabywania licencji na korzystanie z utworów audiowizualnych, także bezpośrednio od nadawców.

Pozwani podkreślili, że powód nie prowadził także zarządu utworami stanowiącymi produkcję własną nadawców. Dlatego też, jego żądanie udzielenia zabezpieczenia w zakresie wszystkich utworów audiowizualnych, jest tym bardziej niedopuszczalne, skoro nie posiada on tak szerokich uprawnień. Nabycie wyżej wskazanych praw przez pozwanych od nadawców nie tylko więc znajduje uzasadnienie w przepisach prawa, lecz również dochodzenie z tego tytułu roszczeń przez powoda stanowiłoby nadużycie prawa i jako takie nie zasługiwałoby na ochronę.

W odniesieniu do pierwszego z żądań pozwu z dnia 30.07.2012 r., a to roszczenia o zakazanie pozwanym reemitowania w sieci telewizji kablowej utworów audiowizualnych nadawanych w programach telewizyjnych, pozwani wskazali, że dodatkową okolicznością przemawiającą na rzecz braku jego zasadności jest fakt niewystarczającej precyzji w odniesieniu do definicji pojęcia „utwór audiowizualny” i wynikający z tego brak umocowania powoda w zakresie zarządzania prawami autorskimi w odniesieniu do innych elementów programów nadawanych w sieci kablowej pozwanych. Zwrócono uwagę na fakt, że w ramach swojej działalności reemisyjnej, pozwani nie dokonują tylko i wyłącznie reemisji takich utworów. Reemisją (równoczesną i integralną) objęty jest cały nadawany przez nadawcę program telewizyjny (lub radiowy). W skład programu wchodzi różnego rodzaju dobra niematerialne - poczynając od tych, które w ogóle nie mają cech utworu, poprzez różnego rodzaju utwory nie-audiowizualne, na utworach audiowizualnych kończąc. Oddzielenie utworów audiowizualnych od innych dóbr niematerialnych wchodzących w skład reemitowanego programu jest przede wszystkim niewykonalne technicznie. Musiałoby bowiem prowadzić do naruszenia integralności programu, usunięcia z niego utworów audiowizualnych. Z uwagi na konieczność zaangażowania człowieka w ten proces (konieczność odróżnienia utworu audiowizualnego od innych dóbr niematerialnych) opóźniłoby to ponadto proces reemisji, pozbawiając go także cechy równoczesności. Tak rozpowszechniany program nie byłby już zatem reemitowany, ale rozpowszechniany w inny sposób, na co pozwani nie posiadaliby już zgody uprawnionych podmiotów i nie mogliby tej zgody uzyskać na podstawie art. 21¹ ust. 1 ustawy, który dotyczy tylko reemisji. Konieczność uzyskiwania tej zgody bezpośrednio od tysięcy uprawnionych uczyniłoby dalszą działalność pozwanych niemożliwą. Zaniechanie reemisji utworów audiowizualnych wymagałoby przede wszystkim ustalenia co jest, a co nie jest takim utworem. Polskie przepisy prawa nie zawierają definicji legalnej

tego pojęcia, a doktryna prawnicza toczy od wielu lat spory nad ostatecznym kształtem tej definicji. Co prawda, podejście dominujące obecnie zarówno w polskiej i światowej doktrynie, jak i w światowym ustawodawstwie to tak zwana szeroka definicja utworu audiowizualnego, jednak nawet przy przyjęciu tej szerokiej definicji, nie wszystko co znajduje się w reemitowanym programie telewizyjnym jest utworem audiowizualnym.

Niezależnie od powyższych okoliczności pozwani podnieśli, że żądania pozwu, mając na względzie wszystkie okoliczności faktyczne dotyczące relacji między stronami, w tym również okoliczności opisane w treści uzasadnienia pozwu z dnia 30.07.2012 r., stanowią modelowy przykład usiłowania doprowadzenia do nadużycia prawa podmiotowego przez powoda. Pozwani wzywali powoda do zawarcia umowy licencji. Powód zaś (zakładając, iż Sąd nie uznałby umowy między stronami za skutecznie zawartą) - mimo treści art. 106 ust. 2 ustawy, odmówił zawarcia umowy, a następnie złożył wniosek o zakazanie pozwanym reemitowania, celem wymuszenia na nich zawarcia umowy na zasadach jednostronnie ustalonych przez powoda. Mimo że - co przyznał sam powód w pozwie - podmiotem właściwym do ustalenia stawki wynagrodzenia, w przypadku sporu jest sąd. Analogicznie więc, powód mógłby zażądać od pozwanych wynagrodzenia na podstawie stawki np. 50%, nie pozostawiając pozwanym jakichkolwiek szans na wynegocjowanie niższej kwoty. W ten sposób powód wykorzystuje brak tabeli wynagrodzeń (a warto zauważyć, iż nie została ona pierwotnie zatwierdzona, z uwagi na niedostatki wniosku powoda, w tym niewykazanie właściwości żądanych stawek) oraz przymusowe położenie pozwanych dla realizacji własnego partykularnego interesu. Wyraz braku zgody na takie działanie w polskim systemie prawnym stanowi m.in. art. 388 § 1 k.c.. Powód odrzucił także - powołując się głównie na brak kompetencji KPA - propozycję ugodowego porozumienia w sprawie sporu.

Pozwani w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podkreślili, że także zastrzeżenia powoda co do wysokości stawki uiszczanej przez pozwanych nie znajdują uzasadnienia. Po pierwsze - przedstawione przez powoda skany umów licencyjnych, jakkolwiek liczne, dotyczą najmniejszych operatorów, w przypadku których często nie tylko prowadzenie takiego sporu jak niniejszy jest nieopłacalne, lecz także niedysponujących indywidualną obsługą prawną. Tym samym, stawki wskazane przez powoda dotyczą operatorów sieci kablowych reprezentujących ok. 10-20% rynku telewizji kablowych. Trudno uznać takie stawki za rynkowe. Nawet jednak gdyby stawki podane przez powoda uznać za rynkowe, w opinii Sądu Najwyższego: „[d]o zdyskwalifikowania zarzutów pozwanej dotyczących wysokości dochodzonej należności nie wystarczy okoliczność, że inni zaakceptowali sporną stawkę, ponieważ nie przesądza ona o prawidłowości ustalenia spornej stawki.”

Okoliczność tę potwierdziły ustalenia Komisji Prawa Autorskiego. Komisja ta, stanowiąc wyspecjalizowany organ ustanowiony dla oceny zasadności wysokości roszczeń dochodzonych przez organizacje zbiorowego zarządzania, potwierdziła w serii orzeczeń właściwość stawki 1,6% przychodu jako wynagrodzenia powoda. Jakkolwiek powód kwestionuje moc wiążącą tych orzeczeń, w związku ze złożeniem od nich odwołań przez powoda, to fakt ich wydania nie może pozostać bez znaczenia dla oceny zasadności roszczenia powoda. Jednocześnie - wbrew twierdzeniom powoda - wypowiedzenie kontraktu generalnego przez (...) posiadało swe uzasadnienie, co znalazło swój wyraz m.in. w obniżeniu wynagrodzenia dochodzonego przez powoda z 2,8% do 2,2%. Gdyby uzasadnienia takiego nie było, powód - kierując się interesem reprezentowanych producentów - nie obniżyłby kwoty oczekiwanego wynagrodzenia. Przyczyny obniżki stawek należnych powodowi pozostają poza meritem niniejszego zażalenia, jednak powód jest ich doskonale świadom.

Pozwani wskazali również, że żądanie pozwu w części dotyczącej zakazu reemisji utworów audiowizualnych w sieci kablowej pozwanych, zważywszy na status strony pozwanej jako operatora telekomunikacyjnego, skutkowałby naruszeniem przepisu art. 43 ustawy o radiofonii i telewizji. Przepis ten stanowi bowiem jednoznacznie, iż pozwani mają obowiązek reemitowania siedmiu, określonych programów telewizyjnych, oczywiście wraz z zawartymi w nich utworami audiowizualnymi.

Pozwani zauważyli, iż obowiązek ten abstrahuje od źródła uprawnienia operatora do rozprowadzania takich programów oraz zawartych w nich utworów (w szczególności bez znaczenia jest, czy będzie nim umowa z organizacją zbiorowego zarządzania, czy nadawcą). Literalne brzmienie przywołanego przepisu wskazuje ponadto, iż obowiązek ten dotyczy także reemitentów programów radiowych, w tym pozwanych.

Bez wcześniejszego rozstrzygnięcia kwestii ostatecznej wysokości wynagrodzeń należnych powodowemu Stowarzyszeniu w ogóle nie sposób jest mówić, czy pozwani dopuszczają się jakiegokolwiek naruszenia prawa autorskiego (zważywszy na fakt bezspornego regulowania przez nich wynagrodzeń na poziomie 1,6 % przychodów netto), co jest kluczowe z punktu widzenia roszczenia o zakazanie reemisji, jak również czy, a jeśli tak w jakiej wysokości powód uprawniony jest do dochodzenia zapłaty na swoją rzecz odszkodowania wywodzonego z przepisu art. 79 ustawy o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.

(odpowiedź na pozew k. 617-625)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny :

Pozwani prowadzą działalność w formie spółki cywilnej jako operator telewizji kablowej działający w warunkach określonych w ustawie z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji. Działalność pozwanych polega na odbieraniu programów telewizyjnych nadawanych przez inne organizacje (stacje) telewizyjne oraz na ich rozprowadzaniu - w całości i bez zmian - w sieci kablowej do zainteresowanych odbiorców za odpowiednią opłatą (abonament). Pozwani aktualnie reemitują 52 analogowe i ponad 150 cyfrowych programów (kanałów) telewizyjnych (wydruki ze strony internetowej pozwanych <http://www.bal-sat.pl/> k. 34- 45)

Znaczną część zawartości programów telewizyjnych rozprowadzanych w sieci kablowej pozwanych stanowią utwory audiowizualne (filmy fabularne, seriale telewizyjne, filmy dokumentalne, bajki oraz widowiska), które stanowią przedmiot prawa autorskiego, chroniony przepisami ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych

Powód ((...)) jest organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi w rozumieniu art. 104 upapp. Podstawą prawną podjęcia przez (...) działalności zbiorowego zarządu jest zezwolenie Ministra Kultury i Sztuki udzielone w formie decyzji. Zakres zezwolenia obejmuje m. in. zarząd majątkowymi prawami autorskimi do utworów audiowizualnych na polu eksploatacji równoczesnego i integralnego nadawania programu przez inną organizację radiową i telewizyjną, które od dnia 28 lutego 2003 r. zostało określone zgodnie z obecnym brzmieniem ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych jako reemisja (okoliczności bezsporne).

W dniu 1 października 2004 r., po wielomiesięcznych negocjacjach, powód zawarł z Ogólnopolską Izbą Gospodarczą Komunikacji Kablowej (dzisiejszą - Polską Izbą Komunikacji Elektronicznej - (...)), której strona pozwana jest członkiem, umowę - Kontrakt Generalny. Na mocy przedmiotowego kontraktu, powód i (...) uregulowali zasady współpracy w zakresie niezbędnym do udzielenia przez (...) operatorom telewizji kablowej zrzeczonym w (...) (w tym stronie pozwanej) zgody na korzystanie z praw autorskich i praw pokrewnych objętych zarządzeniem powoda, a zwłaszcza kwestię rozliczania płatności z tytułu korzystania przez operatorów kablowych z ww. praw autorskich (odpowiednio do art. 21¹ ust. 1 upapp). Zgodnie z § 2 pkt 1 i 2 kontraktu powód zezwolił operatorom telewizji kablowej będącym członkami (...) lub wskazanym przez (...), na korzystanie ze znajdujących się w zarządzie powoda majątkowych praw autorskich i praw pokrewnych twórców i producentów audiowizualnych. Zezwolenie obejmowało korzystanie z powołanych wyżej praw w zakresie prowadzonej przez operatorów działalności polegającej na reemisji kablowej programów telewizyjnych. Zezwolenie zostało udzielone pod warunkiem złożenia Stowarzyszeniu (...) przez poszczególnych operatorów kablowych oświadczenia o przystąpieniu do kontraktu i potwierdzenia zobowiązania do uiszczania zapłaty na warunkach wskazanych w kontrakcie.

Strony kontraktu ustaliły, że operator telewizji kablowej w zamian za uzyskanie zezwolenia na korzystanie z ww. praw zobowiązany będzie do uiszczania miesięcznie kwoty równej 2,8 % wszystkich rzeczywistych wpływów netto, które operator otrzymuje z tytułu świadczenia usług reemisji programów telewizyjnych, począwszy od dnia 1 lipca 2004 r. Za okres sprzed daty zawarcia kontraktu operator kablowy miał zapłacić powodowi sumę pieniężną stanowiącą równowartość 33,6 % średniej miesięcznej wszystkich rzeczywistych wpływów netto operatora z tytułu świadczenia przez niego usług reemisji programów telewizyjnych w okresie 12 miesięcy tj. od 1.07.2003 do 30.06.2004 r. (§ 3). Dodatkowo operatorzy przystępujący do kontraktu

przyjęli na siebie obowiązek wyliczania należnych powodowi kwot oraz udzielania powodowi informacji pozwalających na dokonanie kontroli poprawności wysokości wyliczonych kwot z tytułu korzystania z utworów (odpis Kontraktu Generalnego z dnia 1.10.2004 r. k. 236-247).

W dniu 22 lutego 2005 r. pozwani złożyli oświadczenie o przystąpieniu do Kontraktu Generalnego na zasadach z niego wynikających, a zwłaszcza o przyjęciu na siebie obowiązku opłacania na rzecz powoda wynagrodzenia w wysokości i terminach określonych w kontrakcie (odpis oświadczenia strony pozwanej z dnia 22 lutego 2005 r. o przystąpieniu do Kontraktu Generalnego k. 252-253).

W dniu 27 stycznia 2009 r. Polska Izba Komunikacji Elektronicznej złożyła powodowi oświadczenie o wypowiedzeniu Kontraktu Generalnego z dnia 1 października 2004 r. Pismo (...) z dnia 22 stycznia 2009 r. omyłkowo zostało datowane w nagłówku na 2008 r. W konsekwencji z dniem 30 kwietnia 2009 r. umowa licencyjna wiążąca powoda z pozwanymi została rozwiązana (odpis oświadczenia (...) z dnia 22 stycznia 2009 r. k. 254).

Stowarzyszenie (...) jeszcze przed wygaśnięciem obowiązywania kontraktu z dnia 1 października 2004 r., przystąpiło do negocjacji z (...) nowego Kontraktu Generalnego, który miałby obowiązywać od dnia 1 maja 2009 r. na przyszłość. Strony nie mogły jednak osiągnąć porozumienia co do wysokości stawki wynagrodzenia w nowym kontrakcie. (...) proponowało stawkę 1,6 % wpływów netto operatora natomiast (...) było gotowe zawrzeć umowę licencyjną ze stawką nie niższą niż 2,2 % wpływów netto (pismo (...) z 16.04.2009 r. k. 255, pismo powoda z 17.04.2009 r. k. 262).

Wobec przedłużających się negocjacji, których nie udało się zakończyć przed dniem 1 maja 2009 r., tj. przed wygaśnięciem obowiązywania Kontraktu Generalnego z dnia 1 października 2004 r., (...) i (...) zdecydowały się na zawarcie Porozumienia Tymczasowego celem uregulowania współpracy stron na czas prowadzonych negocjacji, który został ostatecznie wyznaczony na 3 miesiące. W Porozumieniu Tymczasowym z dnia 8 maja 2009 r. strony zdecydowały się wprowadzić stawkę wynagrodzenia o charakterze zaliczkowym w wysokości 1,4 % wpływów netto operatora (odpis Porozumienia Tymczasowego z 8.05.2009 r. k. 263-267).

Strona pozwana w dniu 3 czerwca 2009 r. złożyła oświadczenie o przystąpieniu do Porozumienia Tymczasowego (oświadczenie k. 268-269).

Pomimo wydłużenia okresu negocjacji stronom nie udało się osiągnąć porozumienia co do warunków nowego Kontraktu Generalnego. Polska Izba Komunikacji Elektronicznej stała bowiem na stanowisku, że stawka wynagrodzenia dla powoda winna wynosić maksymalnie 1,6 % wpływów netto operatora, natomiast powód wyjaśniał, że uwzględnienie zakresu repertuaru, którego dotyczyć ma Kontrakt musi skutkować określeniem wynagrodzenia na poziomie co najmniej 2,2 % wpływów netto. Wobec braku realnego widoku na osiągnięcie porozumienia co do najistotniejszego warunku umowy licencyjnej, o której mowa w art. 21¹ ust. 1 upapp, Stowarzyszenie (...) nie zdecydowało się na przedłużenie obowiązywania Porozumienia Tymczasowego z dnia 8 maja 2009 r. Porozumienie Tymczasowe wygasło z dniem 31 lipca 2009 r. (pismo (...) do powoda z 28.08.2009 r. k. 270-271, pismo powoda do (...) z 8.10.2009 r. k. 275).

Do dnia dzisiejszego (...) i (...) (działająca m.in. na rzecz pozwanych) nie zawarły umowy licencyjnej (okoliczność bezsporna).

Strona pozwana po dniu 1 sierpnia 2009 r. kontynuuje działalność operatora telewizji kablowej i dokonuje reemisji programów telewizyjnych (okoliczność bezsporna).

Pozwani, pomimo wielokrotnych oświadczeń powoda o braku zgody na reemitowanie przez nich utworów z repertuaru (...) w zamian za stawkę niższą niż 2,2% wpływów netto, dokonują na rzecz (...) bezumownych wpłat kwot pieniężnych.

W okresie od sierpnia 2009 do grudnia 2010 pozwani wpłacali kwoty zbliżone do 1,4% swych miesięcznych wpływów (z wyjątkiem października 2009 r., gdy wpłacili równowartość 1,6% wpływów), a od stycznia 2011 r. wpłacają równowartość 1,6% miesięcznych wpływów.

(pismo powoda do operatorów telewizji kablowych zrzeszonych w (...) z 20.10.2009r. wraz z załącznikiem k. 276-279, pismo powoda do strony pozwanej z 22.12.2010 r. k. 280-281, raporty o rzeczywistych wpływach strony pozwanej w okresie 1 sierpnia 2009 r. - 31 marca 2011 r. k. 282-301, pismo powoda do strony pozwanej z 30.05.2011 r. k. 302-303, pismo powoda do strony pozwanej z 26.01.2012 r. k. 304-307, pismo powoda do strony pozwanej z dnia 24 .02. 2012 r. k. 310-311)

W chwili obecnej nie obowiązują zatwierdzone tabele wynagrodzeń za korzystanie z utworów i przedmiotów praw pokrewnych na polu eksploatacji „reemisja w sieciach kablowych” , objętych zbiorowym zarządzaniem (okoliczność bezsporna).

W okresie od 1 sierpnia 2009 r. do 31 marca 2011 r. kwota łącznych wpływów pozwanych z tytułu świadczenia usług reemisji wyniosła 2.934106,79 zł. (raporty o rzeczywistych wpływach netto strony pozwanej w okresie od 1.08.2009 do 31.03.2011 r. k. 282-301).

Łączna kwota wpłat, które pozwani uiszcili na rzecz powoda w ww. okresie, a które powód zaliczał na poczet odszkodowania, wyniosła 42. 254,67 zł (okoliczność bezsporna).

Stowarzyszenie (...) na podstawie umów licencyjnych zawartych z operatorami telewizji kablowych na terenie całej Polski otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 1,5 %, 1,6 % oraz 2,2. % wpływów netto.

Stosowanie przez powoda stawki procentowej naliczanej od wpływów operatorów osiągniętych z korzystania z utworów stanowi realizację istniejącego orzecznictwa w zakresie uwzględnienia w wynagrodzeniu wielkości tych wpływów. Zastosowanie metody wyliczenia wynagrodzenia polegającej na zastosowaniu ikoczynu wysokości wpływów z tytułu korzystania z utworów odpowiedniej stawki procentowej (uwzględniającej charakter i zakres korzystania) jest jedynym sposobem ustalenia tego wynagrodzenia uwzględniającym wytyczne art. 110 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (pisemna opinia biegłego z zakresu wyceny praw autorskich A. G.- załączona do akt sprawy) .

Pomimo różnego zakresu korzystania przez poszczególnych operatorów z utworów audiowizualnych na polu reemisji, ze wszystkimi operatorami powód zawiera umowy licencyjne według stawki 2,2 % wpływów wszystkich operatorów (pisemna opinia biegłego z zakresu wyceny praw autorskich A. G.- załączona do akt sprawy).

Powyższy stan faktyczny był między stronami niesporny. Źródłem sporu była ocena prawna zaistniałego stanu faktycznego, a zatem, czy sam fakt uiszczenia przez pozwanych opłat za reemisję programów audiowizualnych i reemisja tych utworów prowadzi w sposób dorozumiany do zawarcia między stronami umowy licencyjnej. Ponadto, przy przesądzeniu braku tej umowy, a tym samym naruszenia majątkowych praw autorskich powoda, jaki powinien być sposób określenia odszkodowania należnego powodowi z tego tytułu, a w szczególności- jego wysokość określona daną stawką procentową od rzeczywistych dochodów pozwanych.

Na rozprawie w dniu 12 czerwca 2013 r. Sąd oddalił wnioski strony pozwanej zawarte w piśmie z 17.04.2013 r. (k. 985 i nast.) jako zbędne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy i zmierzające do przedłużenia postępowania (tom VII k. 1298 odw.). Dla rozstrzygnięcia sprawy zbędne jest zarówno zwrócenie się do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej o rozpatrzenie pytań prawnych w trybie prejudycjalnym, jak i zwrócenie się z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego oraz przesłuchiwanie świadków.

Na rozprawie w dniu 20 stycznia 2015 r. Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia sprawy SK 32/14 przed Trybunałem Konstytucyjnym, jako zmierzający do zbędnego przedłużenia postępowania. Podkreślić należy, że nawet w razie uznania zaskarżonego przepisu art. 79 ust 1 pkt 3 lit b) ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych w zakresie, w jakim nakłada obowiązek zapłaty trzykrotności stosownego wynagrodzenia na rzecz podmiotu uprawnionego z tytułu majątkowych praw autorskich, za niezgodny z przepisami Konstytucji RP , stronie pozwanej przysługuje skarga o wznowienie postępowania, a więc jego prawa nie są w żaden sposób zagrożone. Trzeba mieć również na uwadze fakt, że powód dochodzi w niniejszej

sprawie odszkodowania za niewielki okres czasu w proporcji do czasu faktycznego i ciągłego naruszania majątkowych praw autorskich przez pozwanych, a spór pozostaje nierozstrzygnięty od kilku lat.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Powództwo podlega uwzględnieniu w całości .

Zgodnie z art. 17 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (zwanej dalej p.a.p.p.) podmiotowi majątkowych praw autorskich przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu (w tym audiowizualnego) i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do otrzymania wynagrodzenia za korzystanie z utworu.

Przewidziana **art. 17 u.p.a.p.p.** definicja majątkowego prawa autorskiego określa uprawnienie twórcy do korzystania z utworu jako wyłączne, skuteczne względem wszystkich prawo do decydowania o każdej formie korzystania z niego oraz do wynagrodzenia za to korzystanie, zastrzegając że odnośnie niektórych form korzystania może być on pozbawiony, w przypadkach ustawą przewidzianych, możliwości zakazania innym podmiotom korzystania z rozpowszechnionego utworu. W takich sytuacjach powinien otrzymywać wynagrodzenie, chyba że ustawa pozbawi go tego prawa. Treść majątkowego prawa autorskiego w odniesieniu do uprawnień twórcy i możliwości ograniczenia go jedynie ustawą odwołuje się do prawa własności uregulowanego w kodeksie cywilnym. Ogólną zatem zasadą jest, że twórca ma prawo do wynagrodzenia za korzystanie z utworu (rozpowszechnianie go), chyba że wyłączyła go ustawa (por. wyrok s. apel. w Katowicach z dnia 2012-04-13, I ACa 129/12 - LEX nr 1213876).

Prawa twórcy określone w art. 17 u.p.a.p.p. mają charakter wyłączny oraz bezwzględny, a swoją konstrukcją normatywną nawiązują do instytucji prawa własności, którego treść została określona w art. 140 k.c. (por. wyrok s. apel. w Warszawie z dnia 2010-06-22, I ACa 345/10, LEX nr 1120117).

Twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzenia nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu (por. wyrok s. apel. w Katowicach I ACa 1043/00 z dnia 2001-01-16, Wokanda 2002/7-8/74).

Zgodnie z **art. 50 pkt 3 p.a.p.p.** do pól eksploatacji należy m.in. reemitowanie utworów, czyli rozpowszechnianie przez inny podmiot niż pierwotnie nadający, drogą przejmowania w całości i bez zmian programu organizacji radiowej lub telewizyjnej oraz równoczesnego i integralnego przekazywania tego programu do powszechnego odbioru (art. 6 pkt 5 p.a.p.p.) - na czym m.in. polega działalność pozwanej.

Reemisja programów radiowych i telewizyjnych w sieci kablowej jest odrębnym polem eksploatacji praw autorskich (por. wyrok s. apel. w Warszawie z dnia I ACa 578/04 z dnia 2005-02-08 Apel.-W-wa 2005/4/38).

Zatem, jak wynika z powyższych przepisów, podmiotowi majątkowych praw autorskich przysługuje wyłączność do korzystania z utworu i do rozporządzania nim, a więc na każde wykorzystanie utworu przez osobę trzecią konieczna jest zgoda tego podmiotu.

Z treści **art. 21¹ p.a.p.p.** wynika jednoznacznie, że operatorom sieci kablowych, jakim jest strona pozwana, wolno reemitować utwory w sieciach kablowych wyłącznie na podstawie umowy zawartej z właściwą organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, a więc z powodem, który legitymuje się właściwymi uprawnieniami (art. 104 p.a.p.p.).

Przepis art. 21¹ u.p.a.p.p. ma charakter bezwzględnie obowiązujący, a korzystanie przez nadawcę - operatora sieci kablowej z praw autorskich majątkowych zarządzanych przez stronę powodową stanowi naruszenie tych praw niezależnie od przyczyn niezawarcia umowy.

W art. **105 p.a.p.p.** ustanowione zostało domniemanie, że organizacja zbiorowego zarządzania jest uprawniona do zarządzania i ochrony w odniesieniu do pól eksploatacji objętych zbiorowym zarządzaniem oraz ma legitymację procesową w tym zakresie.

Dla wykładni art. 105 ust. 1 u.p.a.p.p. kluczowe jest ratio legis wprowadzenia go do u.p.a.p.p. Celem ustawodawcy było wyeliminowanie przypadków bezumownego i bezpłatnego wykorzystywania cudzych praw autorskich oraz ułatwienie ich ochrony. Domniemanie powyższe jest skuteczne wobec podmiotu, który nie ma zawartej umowy z organizacją zbiorowego zarządzania, a wykorzystuje utwory bądź artystyczne wykonania objęte ochroną prawną. Co do zasady bowiem powinien zawrzeć umowę licencyjną i wносить stosowne opłaty za korzystanie z cudzych praw autorskich. Skoro tego nie czyni, a zgłasza się do niego organizacja zbiorowego zarządzania, domniemywa się, że jest ona uprawniona do pobierania wynagrodzenia za korzystanie z praw autorskich w ramach pola eksploatacji, którym zarządza. Odmiennie należy jednak traktować sytuację, w której podmiot korzystający z cudzych praw autorskich ma zawartą umowę z inną organizacją zbiorowego zarządzania działającą na tym samym polu eksploatacji.

Domniemanie z art. 105 ust. 1 u.p.a.p.p. ma na celu uproszczenie i ułatwienie dowodzenia legitymacji organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, zwalniając ją z potrzeby wykazywania legitymacji w odniesieniu zarówno do repertuaru określonej kategorii, jak i poszczególnych pozycji składających się na ten repertuar wchodzący w zakres uzyskanego zezwolenia. Nie można zatem uzależniać zawarcia z (...) umowy lub wypłaty należnego wynagrodzenia autorskiego od wykazania przez (...), że powierzone jej zostały prawa w dochodzonym zakresie, jeżeli organizacja wykaże, że dane kategorie dóbr są objęte uzyskanym zezwoleniem.

„Objęte zbiorowym zarządzaniem” w rozumieniu art. 105 ust. 1 u.p.a.p.p. są te typy uprawnień autorskich lub pokrewnych w stosunku do których sama ustawa przewiduje konieczność realizowania ich przez organizację zbiorowego zarządzania - jak w przypadku art. 70 u.p.a.p.p. W odniesieniu do tych uprawnień domniemanie z art. 105 ust. 1 traci rację bytu, skoro ustawa i tak narzuca w takich wypadkach wyłączną kompetencję organizacji. (por. wyrok s.apel. w Warszawie z dnia 2009-06-03, I ACa 248/09, LEX nr 1120099).

Jak wynika z powyższego, w świetle tego domniemania ustawowego, które w sporze nie zostało przez pozwanych obalone - powód nie miał obowiązku wykazywania, do których konkretnie utworów audiowizualnych nabył prawa i które z nich reemitowane były przez stronę pozwaną. Sąd podzielił przy tym stanowisko powoda, że w sytuacji powszechnego i masowego charakteru wykorzystywania utworów w telewizji wykazywanie przez niego, które konkretnie utwory objęte były repertuarem pozwanej i które z nich były emitowane byłoby niewykonalne. Organizacje te zawierają z podmiotami na rzecz których działają (producentów audiowizualnych i współtwórców) umowy o charakterze powierniczym.

W ocenie Sądu Okręgowego, z poczynionych w sprawie ustaleń w sposób niewątpliwy wynikało, że w okresie objętym pozwem tj. od 1 sierpnia 2009 r. do 31 marca 2011 r. stron nie łączyła umowa, o której stanowi art. 21¹ p.a.p.p.

Nie jest uzasadniony zarzut pozwanej nieistnienia podstawy faktycznej i prawnej roszczeń powoda z uwagi na to, że strony zawarły umowę licencyjną w sposób konkludentny. Zgodnie z art. 60 k.c. czynność prawna dokonana per facta concludentia oznacza tylko formę oświadczenia woli ("każde zachowanie się") którego treść jest niewątpliwa, nie uzasadnia natomiast przypisania czynnościom prawnym treści, jakie nie wynikają z nich, ani z ustawy, ani z zasad współżycia społecznego, czy ustalonych zwyczajów.

Teza, że strony zawarły taką umowę wymagałaby udowodnienia, że złożyły zgodne oświadczenia woli, co do jej essentialia negotii. Z brzmienia art. 43 ust. 1 p.a.p.p. wynika domniemanie odpłatnego udzielenia licencji. Skoro do essentialia negotii należy ustalenie wysokości wynagrodzenia, a u źródła sporu leży brak porozumienia co do wysokości stawki procentowej za reemisję, to już sam brak zgody co tego elementu umowy wyklucza zasadność koncepcji dorozumianego zawarcia umowy.

Nieracjonalne jest założenie, że w sytuacji gdy wymiana pism i projektów w toku negocjacji odbywa się wyłącznie w formie pisemnej a już ich zwięźczenie w postaci zawarcia umowy licencyjnej miałyby być konkludentne, o czym miałyby decydować fakt przyjmowania przez powoda kwot pieniężnych, stanowiących według oświadczenia strony pozwanej 1,6% wpływów netto pozwanej. Kiedy strona pozwana świadczyła takie kwoty, a były one niższe od wierzytelności odszkodowawczych powoda wynikających z art. 79 ust. 1 pkt 3 b p.a.p.p., zgodnie ze stosowanym per analogiam art. 450 k.c. nie odmawiał on przyjęcia świadczenia częściowego i zaliczał dokonywane wpłaty na poczet należności za bezumowne reemitowanie. W tym stanie rzeczy nie ma żadnych faktycznych, ani prawnych podstaw do forsowania koncepcji dorozumianego zwarcia umowy licencyjnej.

W wyroku SN z dnia 2004-09-23 (II CK 400/03, LEX nr 174201) wskazano, że zawarte w art. 65 k.c. zasady tłumaczenia oświadczeń woli wymagają przede wszystkim odniesienia się do całego złożonego oświadczenia woli, a nie jedynie do jego wybranego dowolnie fragmentu. Wymagają także zbadania okoliczności w jakich oświadczenie zostało złożone i jego celu. Uznanie oświadczenia autora za potwierdzenie zawartej przez fałszywego pełnomocnika, lecz przede wszystkim, że potwierdza wszystkie jej essentialia negotii. Zgodnie z art. 41 § 2 w zw. z art. 50 oraz art. 67 § 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2000 r. Nr 80, poz. 904 ze zm.) zarówno umowa przeniesienia majątkowych praw autorskich, jak i umowa licencyjna, obejmują pola eksploatacji wyraźnie w nich określone, co oznacza, że określenie pól eksploatacji, w rozumieniu art. 50 Prawa autorskiego, stanowi essentialia negotii takiej umowy.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na ustalenie, że strony w sposób konkludentny zawarły umowę licencyjną z wszystkimi jej essentialia negotii.

Należy podkreślić, że pominięcie rozstrzygnięcia ewentualnego konfliktu pomiędzy operatorem sieci kablowej a organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi w drodze przewidzianej w art. 108 ust. 5 ustawy z 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych i przystąpienie operatora sieci kablowej do bezumownej reemisji w sieciach kablowych utworów nadawanych w programach organizacji radiowych i telewizyjnych oznacza nadawanie tych utworów bez zawarcia wymaganej umowy, o której stanowi art. 211 ust. 1 ustawy z 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Konsekwencją bezprawnego rozpowszechniania utworu jest naruszenie bezwzględnie obowiązujących autorskich praw majątkowych twórcy wynikających z art. 17 ustawy z 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, w tym do wyłącznego korzystania z utworu. W takim przypadku organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi nie przysługuje prawo do żądania od operatora sieci kablowej wynagrodzenia za korzystanie z utworów reemitowanych w sieci kablowej na podstawie umowy, która nie została zawarta, lecz jedynie prawo dochodzenia od osoby, która naruszyła autorskie prawa majątkowe, roszczeń przewidzianych w art. 79 ustawy z 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, które nie są objęte kognicją, określoną art. 108 ust. 5 ustawy z 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (por. postanow. SN z dnia 2010-07-27, V CSK 458/09, LEX nr 610225).

W ocenie Sądu, dokonywanie w sieci kablowej (...) s.c. w Ł. reemisji utworów audiowizualnych nadawanych w programach telewizyjnych bez umowy licencyjnej zawartej z powodem, stanowiło ewidentne naruszenie majątkowych praw autorskich określonych w ustawie i rodziło po stronie powoda roszczenia określone **w art. 79 ust. 1 pkt 1 p.a.p.p. o zaniechanie naruszenia oraz w ust. 1 pkt 3 lit.b p.a.p.p. o naprawienie wyrządzonej szkody i zasądzenie odszkodowania** - w tym przypadku w wysokości odpowiadającej trzykrotności stosownego wynagrodzenia (naruszenie było zawinione), które w chwili jego dochodzenia byłoby należne.

Podkreślić należy, że dochodzenie przez powoda roszczenia o zaniechanie naruszenia nie było zależne od wykazania winy pozwanej w naruszeniu. Wystarczające było natomiast wykazanie samego faktu naruszenia, a więc że pozwana nie zaniechała reemisji utworów audiowizualnych mimo braku umowy licencyjnej.

Zgodnie z wyrokiem SN z dnia 2012-03-08 (V CSK 102/11 LEX nr 1213427), de lege lata nie ma podstaw normatywnych do odmowy stosowania roszczenia o zapłatę wielokrotności wynagrodzenia autorskiego, jeżeli tylko

dochodzący wynagrodzenia w dwukrotnej wysokości wykaże fakt naruszenia przysługujących mu autorskich praw majątkowych. Podobnych zastrzeżeń nie wzbudza oparte na zasadzie winy roszczenie o zapłatę trzykrotności wynagrodzenia będącego swego rodzaju karą ustawową za bezumowną eksploatację dzieła. Obowiązek jej zapłaty jest niezależny od wystąpienia szkody po stronie uprawnionego, istotny jest bowiem sam fakt naruszenia przynależnych mu autorskich praw majątkowych. Odniesienie tego roszczenia do wynagrodzenia podyktowane jest dążeniem do uproszczonego, a zatem łatwiejszego i szybszego uzyskania ochrony i rekompensaty.

Bezprawność zachowania operatora polega w takim przypadku na korzystaniu z praw autorskich bez umowy, a towarzysząca temu świadomość owej bezprawności czyni jego zachowanie zawinionym w ujęciu art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.p.a.p.p.

W sytuacji, gdy dojdzie już do naruszenia autorskich praw majątkowych wskutek bezumownej reemisji utworów przez operatora sieci kablowej, nie ma miejsca na jakiegokolwiek negocjacje warunków umowy, gdyż sytuacja prawna jest jednoznacznie ukształtowana przez bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa określające konsekwencje takiego stanu rzeczy.

Żądając zasądzenia odszkodowania na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b p.a.p.p. w wysokości odpowiadającej trzykrotności stosownego wynagrodzenia powód wykazał, że naruszenie przez pozwanych jego praw autorskich było zawinione. Przesłanką przypisania winy naruszającemu jest stwierdzenie świadomości bezprawności działania, a w objętym sporem okresie pozwani nie mieli zawartej z powodem umowy licencyjnej, a mimo tego kontynuowała naruszanie autorskich praw majątkowych do zarządzania, którymi powód był uprawniony.

W rozpoznawanym sporze, wina pozwanych pozwalająca na potrojenie stosownego wynagrodzenia nie budzi żadnych wątpliwości. Postać winy przy roszczeniu dochodzonym na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b p.a.p.p. nie ma znaczenia, jakkolwiek bezdyskusyjnie jest, że jest to wina umyślna, skoro pozwani od lat reemitują programy telewizyjne bez zezwolenia powoda. Strona pozwana jako przedsiębiorca - podmiot profesjonalny na rynku telewizji kablowej-miała bowiem świadomość, że legalna reemisja jest możliwa tylko wtedy kiedy operator kablowy ma zawartą umowę licencyjną.

W sytuacji aktualnego braku zatwierdzonych tabel wynagrodzeń - zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1999 r., I CKN 1139/97 stosowne wynagrodzenie winno być określone przez sąd z uwzględnieniem zasady wynikającej z treści art. 106 p.a.p.p. równego traktowania licencjobiorców.

Strona powodowa wykazała zaś w tym sporze (art. 6 k.c.), że w większości w umowach zawartych z operatorami telewizji kablowych w okresie objętym pozwem ustalona została stawka wynagrodzenia w wysokości 2,2% wpływów netto operatora, zaś z opinii biegłego A. G. sporządzonej na potrzeby niniejszego procesu wynika, że powód zawiera umowy licencyjne według takiej stawki wpływów dla wszystkich operatorów, traktując wszystkich kontrahentów jednakowo.

W tym stanie rzeczy, Sąd uznał, że w sprawie istniały podstawy do zastosowania dla obliczenia należnego powodowi stosownego odszkodowania stawki wynagrodzenia w wysokości 2,2% osiąganych przez pozwaną wpływów miesięcznych netto.

W żadnym razie nie zasługuje na podzielenie pogląd pozwanych, że pobieranie przez powoda wynagrodzenia za reemitowanie utworów chronionych prawem autorskim jest nadużyciem prawa (art. 5 k.c.). Przeciwnie, powód realizuje uzasadniony ustawowo cel, jakim jest ochrona praw i interesów twórców.

Zdaniem Sądu, zarzut pozwanych naruszenia dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 roku w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej (zwanej dalej dyrektywą), także nie zasługiwał na uwzględnienie, gdyż w przypadku roszczenia opartego na podstawie art. 79 ust. 3 lit. b upapp nie można mówić o jego sprzeczności z dyrektywą zgodnie z zasadą, iż gdy dyrektywa wyznacza jedynie minimalny zakres

ochrony, uregulowanie bardziej restrykcyjne nie jest z nią sprzeczne. W dyrektywie brak natomiast wyraźnego zakazu stosowania wielokrotności opłaty licencyjnej jako odszkodowania.

Sąd za nieuzasadniony uznał również podniesiony w odpowiedzi na pozew zarzut pozwanych, która powołując się na treść art. 106 ust. 2 p.a.p.p. twierdziła, że powód bezzasadnie odmówił jej zawarcia umowy zezwalającej na reemisję utworów audiowizualnych ze stawką wynagrodzenia w wysokości 1,6% wpływów netto pozwanej. Przepis ten nakłada na organizację zbiorowego zarządzania obowiązek zawarcia umowy licencyjnej, a odmowa może nastąpić tylko z ważnych powodów. Nie ma w nim natomiast podanych warunków na jakich jest udzielana licencja, a w szczególności warunków, które uniemożliwiają zawarcie takiej umowy. Strona pozwana nie wykazała, by stawka 1,6% wpływów operatora była odpowiednia dla ustalenia stosownego wynagrodzenia w rozumieniu art. 79 ust. 3 pkt b p.a.p.p.

Sąd nie podzielił argumentacji pozwanych o akceptacji tej stawki jako ustalonej przez Komisję Prawa Autorskiego, gdyż jak podniósł i wykazał w sporze powód - wszystkie postanowienia tego organu z określoną w nich stawką wynagrodzenia w wysokości 1,6% wpływów netto zostały zaskarżone i wyeliminowane z obrotu prawnego. Ponadto, spory pomiędzy organizacją zbiorowego zarządzania a operatorem sieci kablowej o zapłatę odszkodowania za bezprawną reemisję utworów nie podlegają reżimowi postępowania przed Komisją Prawa Autorskiego.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że zgodnie z przepisem art. 79 ust. 1 pkt 3 p.a.p.p "wynagrodzenie stosowne" to takie wynagrodzenie, jakie otrzymywałby autor, gdyby osoba, która naruszyła jego prawa majątkowe, zawarła z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia - co oznacza odniesienie do postanowień umów licencyjnych zawieranych przez danego uprawnionego z innymi użytkownikami jego praw. Ponadto było bezsporne, iż w przeszłości na podstawie zawartego kontraktu generalnego strony dobrowolnie ustaliły, że należne na rzecz powoda wynagrodzenie będzie stanowiło 2,8% wpływów netto pozwanych, a zatem obecnie, gdy powód zgadza się na zawarcie umowy licencyjnej ze stawką 2,2% wpływów netto dla pozwanych- nie można uznać, że jest to stawka zawyżona.

Mając na względzie wszystkie przytoczone argumenty, Sąd uwzględnił powództwo w całości i zakazał pozwany dokonywania reemisji w sieci telewizji kablowej utworów audiowizualnych nadawanych w programach telewizyjnych do czasu zawarcia z powodem - Stowarzyszeniem (...) z siedzibą w W.- umowy licencyjnej na podstawie art. 21¹ ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Biorąc pod uwagę osiągnięte przez stronę pozwaną dochody w okresie objętym żądaniem pozwu (od 1 sierpnia 2009 r. do 31 marca 2011 r.) w wysokości 2.934.106,79 zł i trzykrotność 2,2 % z tej kwoty, co stanowi 193.651,05 zł oraz pomniejszone tej sumy o wartość wpłat w tym okresie uiszczonych przez pozwanych (42.254,67 zł), Sąd zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 151.396,38 zł tytułem odszkodowania na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 b u.p.a.p.p. zgodnie z żądaniem pozwu.

O odsetkach ustawowych od zasądzonej kwoty odszkodowania orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c.

Na podstawie art. 15 ust. 3 u.k.s.c. Sąd ustalił opłatę ostateczną od roszczenia niepieniężnego na kwotę 500 zł.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Pozwani przegrali sprawę w całości, wobec czego zobowiązani są do zwrotu na rzecz powoda poniesionych przezeń kosztów procesu, na które złożyły się: koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu rozpoznawczym (3600 zł od roszczenia majątkowego i kwota 360zł od roszczenia niemajątkowego=3960zł), w dwóch postępowaniach zażaleniowych (łącznie 3960zł), opłata od pełnomocnictwa 16zł, opłata od pozwu w zakresie roszczenia niemajątkowego 7570zł, opłata od pozwu w zakresie roszczenia niemajątkowego 500zł .

Rozliczenie kosztów sądowych- w zakresie wydatków na biegłego - Sąd postanowił przeprowadzić na posiedzeniu niejawnym (art. 108¹ k.p.c.).